

(Nie)bezpieczne skrzyżowanie Pileckiego i Alternatywy

data aktualizacji: 2022.01.12



Skrzyżowanie Pileckiego i Alternatywy do poprawy? Część mieszkańców obawia się o bezpieczeństwo swoich dzieci w drodze do szkoły przy Hirszfelda. Na problem zwrócił także uwagę jeden z ursynowskich radnych.

Ulicą Alternatywy do pobliskiej szkoły i przedszkola na Hirszfelda uczęszcza wielu uczniów. To prosta droga do przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniu z ul. Pileckiego. Tuż przed samą zebrałą przerwana jest jednak przez wyjazdy z pobliskich parkingów. Zdaniem radnego PiS Karola Radziwiłła mogą być one powodem niebezpiecznych sytuacji.

- Przy zielonym świetle dla jadących ulicą Alternatywy droga jest blokowana przez samochody wyjeżdżające z parkingu znajdującego się po prawej stronie lub zjeżdżające z ulicy Pileckiego i skręcające na parking. Sytuacja jest szczególnie napięta podczas godzin szczytu, gdy w ruchu uczestniczą również piesi zmierzający do placówek oświatowych i nie mają zapewnionego bezpiecznego przejścia do skrzyżowania - stwierdza radny.

"Czy są jakieś rozwiązania?"

Obawy radnego podziela część mieszkańców. Samochodów korzystających z parkingów nie brakuje. W dodatku kierowcy nie zawsze zachowują odpowiednią prędkość.

- Jest niebezpiecznie, dlatego cały czas chodzimy odbierać wnuczkę ze szkoły, chociaż ma już 11 lat -

mówią nam Maria i Mirek, dziadkowie Marysi.



Bezpieczeństwo dzieci zależy od zachowania kierowców. Skoro nie wszyscy potrafią jeździć ostrożnie, trzeba - jak zauważają przechodnie - pomyśleć o konkretnych rozwiązaniach. Na przykład przebudować parking.

- *Może można by zrobić te wyjazdy z innej strony? Jak już i tak ktoś jest tutaj samochodem, to co przeszkadza, żeby przejechać te 5 metrów dalej?* - zastanawia się mieszkaniec okolic Alternatywy.

Zarząd Dróg Miejskich, który zarządza parkingami i ul. Pileckiego, takich planów jednak nie ma. Według drogowców wyjazd jest zorganizowany w przemyślany sposób - sygnalizacja pozwala wyjeżdżającym z parkingu na łatwe włączenie się do ruchu. Wprowadzanie jakichkolwiek zmian byłoby "absurdalne".

- *Zdarza się, że do wyjazdu czekają 3-4 auta, ale wszystkie są w stanie spokojnie wyjechać na jednym zielonym i nie ma zatorów. Dotyczy to zarówno jadących ul. Alternatywy, jak i tych, którzy włączają się z parkingów wzdłuż Pileckiego* - stwierdza Mikołaj Pieńkos, rzecznik ZDM.

"Komuś się nudzi"

Podobne do drogowców zdanie mają pozostali mieszkańcy i uczniowie. - *Nie czuję się tutaj jakoś niebezpiecznie. Nie widziałam też, żeby robiły się jakieś korki* - dodaje Gabrysia, która chodzi do szkoły ulicą Alternatywy.

- *Myszę, że komuś się po prostu nudzi. Wcale nie jest tutaj niebezpiecznie, piesi też uważają coraz bardziej. Wiadomo, że jak dziecko będzie biegło, to coś może się stać. Ale w takim przypadku nawet infrastruktura nie pomoże* - dodaje pan Adam, mieszkaniec okolic.



Drogowcy przypominają, że wyjazdy z parkingów tworzą wraz z ul. Alternatywy skrzyżowanie. Kierowcy nie mogą na nie wjeżdżać, jeśli nie mają możliwości z niego zjechać, np. przy czerwonym świetle przed ul. Pileckiego.

- Zdarza się, że kierowcy łamią ten przepis, podobnie jak zasadę, by nie blokować przejścia dla pieszych - zauważa Pieńkos.

W takim przypadku - podobnie jak w przypadku zbyt szybkiej jazdy - mieszkańcy zawsze mogą zgłosić sprawę odpowiednim służbom.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/nie-bezpieczne-skrzyzowanie-pileckiego-i-alternatywy,19077.htm>